

2547

SPRAWOZDANIE

z działalności

Polskiego Związku katolickich
uczniów rękodzielniczych
w Krakowie

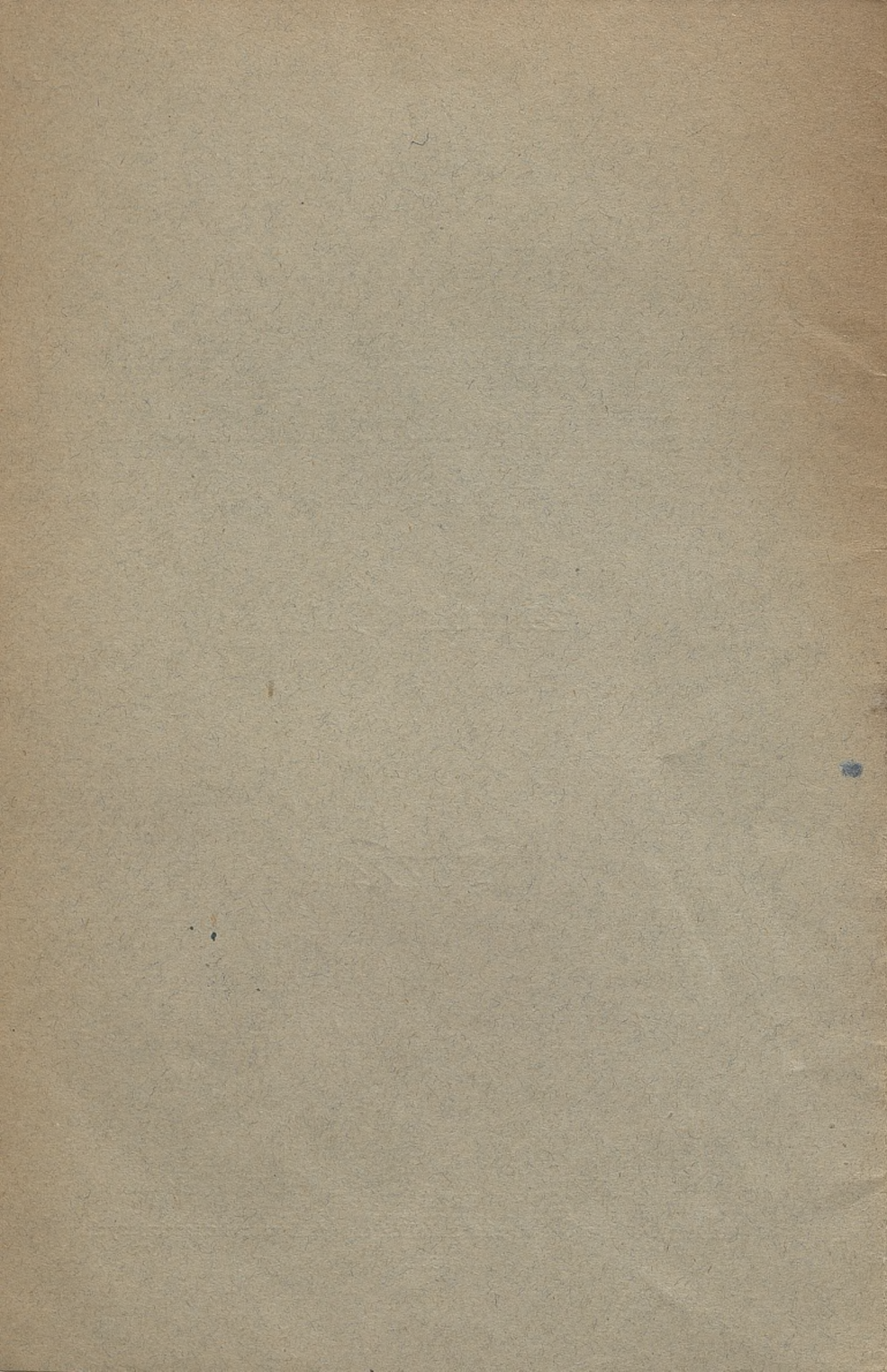
za rok 1907.



KRAKÓW.

Nakładem Polskiego Związku katolickich uczniów rękodzielniczych.

1908.



4562

SPRAWOZDANIE

z działalności

Polskiego Związku katolickich
uczniów rękodzielniczych
w Krakowie

za rok 1907.



KRAKÓW.

Nakładem Polskiego Związku katolickich uczniów rękodzielniczych.

1908.

Czcionkami drukarni „Czasu“ w Krakowie.



I. KRÓTKA KRONIKA Z ŻYCIA ZWIĄZKU.

Nim przejdziemy do sprawozdania z właściwej działalności Związku, podajemy przedtem krótką kronikę jego.

W niedzielę 13 stycznia w sali Strzeleckiej członkowie Związku odegrali „Do Betleem“, jasełka w dwóch odsłonach. Podczas żywego obrazu wygłosił z niemałym talentem kol. Aleksander Wnękowski wiersz „Modlitwa przy żłóbku“, autorstwa ks. Józefa Rzepeckiego T. J. Wśród wielu gości swą obecnością zaszczytili Najprz. ks. Biskup Nowak, J. W. P. Delegat A. Fedorowicz i t. p.

Po raz wtóry grano jasełka w sali Strzeleckiej, której bezpłatnie raczył udzielić W. P. W. Staniszewski, prezes Towarzystwa Strzeleckiego. Po przedstawieniu wszyscy członkowie Związku udali się do kościoła św. Barbary na ślub p. Kaspra Binczyckiego, obecnego II. wiceprezesa, a wychowanka „Opieki“ i gorliwego działacza wśród katolickich uczniów rękodzielniczych i młodocianych robotników. Wszyscy członkowie przystrojeni w białe kordki i gałązki mirtu utworzyli szpaler od drzwi aż do wielkiego ołtarza. O. Bratkowski T. J. w otoczeniu ks. Kuznowicza T. J., ks. Machowskiego T. J., ks. Asmanna T. J. i ks. Konopki po krótkiej przemowie pobłogosławił młodej parze. Na chórze wzięła udział w obrzędzie ślubnym kapela związkowa i chór Sodalicyi Maryańskiej czeladników. — Związek na pamiątkę nowożeńcom ofiarował wielki obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

W ostatnie niedziele karnawału 3 i 10 lutego w sali Związku odbyły się amatorskie przedstawienia, w których miłym dowcipem i humorem odznaczali się koledzy Stanisław Wanat i Aleksander Wnękowski.

Dnia 24 marca odbyło się przy uczestnictwie wielu gości otwarcie „Kasy drobnych oszczędności“ dla terminatorów

krakowskich. Prezesową „Kasy“ wydział Związku wybrał W. Panią Henrykową Dziewicką. Po przemówieniu ks. Kuznowicza T. J., p. H. Dziewickiej i kolegów: Aleksandra Wnękowskiego i Jana Gorzelanego przeszło 80 członków przystąpiło do Kasy.

W niedzielę Przewodnią 8 kwietnia odbyło się „wspólne święcone“ dla członków Związku i zaproszonych gości w sali Dietlowskiej. Na tę uroczystość przybył też p. Dr Henryk Jordan, którego z entuzjazmem młodzi rękodzielnicy przyjmowali. O. Kuznowicz T. J. podziękowawszy gościom za łaskawe wzięcie udziału w „święconem“, gorącemi słowy powitał obecnego p. Dra Henryka Jordana, oznajmiając mu przytem, że wydział Związku zamianował go pierwszym honorowym członkiem Związku za wielkie zasługi, położone dla młodzieży rękodzielniczej m. Krakowa. Na tę wiadomość Dr H. Jordan wśród łez podziękowawszy za ten zaszczyt, wyrzekł następujące słowa: „Najmilszą jest to dla mnie wiadomością i niedającą się z niczem porównać pociechą jest dla mnie ten zaszczyt. Niech wam Bóg za tę wielką pociechę zapłaci“. To też wśród wielkich owacyj i oznak wdzięczności gościła wśród swego grona młodzież rękodzielnicza jednego z największych swych przyjaciół, jakby może bezwiednie przeczuwała, że go już nigdy wśród siebie nie będzie gościć.

Dnia 14 kwietnia Walne Zgromadzenie, na którym uchwalono następujący wniosek kol. Jana Gorzelanego: „Zważając, że w naszym kraju od samego początku wszystkie stowarzyszenia katolickich uczniów rękodzielniczych powstały pod opieką świętego Stanisława Kostki, słuszną i szlachetną jest rzeczą, by pierwsza uchwała naszego Związku, pierwszego w Polsce, była na cześć św. Stanisława Kostki, patrona polskich młodych robotników. Dlatego Polski Związek katolickich uczniów rękodzielniczych w Krakowie wzywa wszystkie stowarzyszenia uczniów rękodzielniczych i fabrycznych, stojących w naszym narodzie na gruncie katolickim i narodowym do wspólnej akcji w celu uzyskania w radzie szkolnej odpowiedniej uchwały, by zawsze w uroczystość św. Stanisława Kostki, przypadającą w niedzielę listopadową, wszyscy uczniowie rękodzielnicy i fabryczni w całym kraju wolni byli od wykładów szkolnych“. W celu przeprowadzenia tej uchwały wybrano osobny komitet. — Następnie wiceprezes Binczycki zdał sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za rok 1906. W tym dniu utworzył się klub związkowy footballistów (w piłkę nożną).

Uroczystość narodową 3 maja poprzedziła odezwa zarządu Związku do wszystkich uczniów rękodzielniczych i młodocianych robotników m. Krakowa, potępiająca obchód 1 maja, a zachęcająca do brania udziału w obchodzie 3 maja, jako święta braterstwa i wolności narodów. W sam dzień Związek wziął udział tak w nabożeństwie w kościele Najśw. Panny Maryi, jak i w pochodzie na Wawel ze swym sztandarem. Po obchodzie odbył się odczyt o konstytucyi 3 maja, a po zebraniu zabawa w parku Dra Jordana.

Dnia 12 maja z okazji 10 rocznicy założenia „Opieki nad terminatorami św. Stanisława Kostki“ w Krakowie, w Związku w sali Dietlowskiej urządzono wieczorek muzykalno-wokalny, na którym wśród wielu gości była J. E. Hr. Krystyna Potocka, długoletnia protektorka terminatorów krakowskich i Najp. ks. Biskup Nowak, który na końcu udzielił swego błogosławieństwa Związkowi. Z okazji tego obchodu z wielu stron Związek otrzymał życzenia. Na końcu gościom rozdano sprawozdanie „Opieki“ za 10 lat.

Lotem błyskawicy rozeszła się wieść o śmierci Dra Henryka Jordana i tem większy był cios dla Związku, że za dwa tygodnie miało się odbyć uroczyste wręczenie dyplomu Drowi H. Jordanowi na członka honorowego Związku, do której to uroczystości już oddawna się Związek gotował. Dnia 20 maja wzięliśmy udział w pogrzebie ś. p. Dra Jordana. Niesiono też od Związku wieniec z napisem: „Swemu Dobroczyncy i Członkowi honorowemu Polski Związek katolickich uczniów rękodzielniczych“.

Nadeszła od wszystkich upragniona majówka, która odbyła się w puszczy Niepołomickiej. O godz. 8 rano dnia 26 maja wyjechaliśmy pociągiem do Podłęża, a stamtąd do Staniątek na mszę św. Bardzo gościnnie przyjęła nas Przew. Panna Ksieni klasztoru PP. Benedyktynek. Po mszy św. ruszyliśmy do puszczy, gdzie przy prześlicznej pogodzie znakomicie bawiono się aż do samego odjazdu pociągu. Wielką zastęgę położyły W. P. Dziewicka i P. Binczycka, które z całą zapobiegliwością nie zapomniały o niczem, coby mogło przyczynić się do świetnego wyniku majówki. To też kilkogodzinny pobyt wśród niebotycznych sosen puszczy Niepołomickiej i milej a wesołej zabawy jak najmielsze wspomnienie pozostawił u wszystkich.

Bardzo korzystne zrobiło wrażenie na członkach Związku wspólne zwiedzenie „Muzeum Narodowego“ w dniu 9 czerwca,

zwłaszcza, że, z wyjątkiem kilku, wszyscy niemal byli poraz pierwszy w Muzeum. Gorąca podzięka należy się W. P. Dyrektorowi Koperze, który ułatwił nam zwiedzenie tych arcydzieł naszego narodu.

Na św. Piotra i Pawła Związek urządził wycieczkę wraz z muzyką na Panieńskie Skały i na Bielany, gdzie zwiedzono pamiątki bielańskie. Poczem w borach bielańskich odbył się skromny podwieczorek i przez kopiec Kościuszki wróciliśmy do Krakowa.

Związek wziął udział dnia 7 lipca w uroczystości 25-lecia kapłaństwa ks. Prezesa Bratkowskiego. Wielu przystąpiło na intencję jubilata do spowiedzi i Komunii św.

W niedzielę 14 lipca wspólnie ze Stowarzyszeniem katolickich robotników wzięliśmy na zaproszenie Kółka akademickiego Oświaty Ludowej udział w wycieczce do Okocimia, gdzie c. k. radca Götz Okocimski przyjmował nas bardzo gościnnie. Dla uczestników wycieczki O. Kuznowicz T. J. odprawił za zezwoleniem ks. Biskupa Wałęgi mszę św. połową w parku okocimskim przy ołtarzu zbudowanym prześlicznie przez zarząd browaru. Po obiedzie uczestnicy zwiedzili urządzenia sławnego browaru. Poczem w parku odbyły się zabawy i wyścigi z nagrodami, urządzone przez klubistów Związku. Muzyka tak związkowa, jak też muzyka browaru uprzyjemniała nam pobyt i zabawy.

W niedzielę 18 sierpnia za łaskawem pozwoleniem zarządu salin wielickich cały Związek mógł zwiedzić zupełnie zadarmo cuda przyrody naszej ojczyzny. To też nie mamy słów wdzięczności za ten czyn obywatelski, który umożliwił terminatorom krakowskim wycieczkę nietylko arcyprzyjemną, ale i arcypożyteczną. Po zwiedzeniu salin na błoniach Wieliczki odbył się podwieczorek i zabawy footballistów przy dźwiękach muzyki związkowej.

Z powodu odłożenia wspólnej spowiedzi i Komunii świętej z 15 sierpnia, która co rok w tym dniu według statutu ma się odbyć, wszyscy członkowie Związku przystąpili w dniu Narodzenia Matki Boskiej 8 września wspólnie do Komunii św. w czasie mszy św., którą O. Kuznowicz odprawił w kościele św. Barbary.

W niedzielę 15 września doroczna i tradycyjna pielgrzymka do Mogiły do cudownej figury Pana Jezusa. Pomodliwszy się i poleciwszy się i cały Związek cudownemu Panu Jezusowi, udaliśmy się na błonia mogiłskie niedaleko Wisły, gdzie odbył się

podwieczorek, składający się z chleba, masła, owoców. Do późna wieczór bawiono się w piłkę nożną, poczem jedni koleją, drudzy pieszo wrócili do Krakowa.

Dnia 22 września O. Bratkowski T. J. po przemówieniu o ważności sprawy terminatorkiej w naszym kraju, dokonał poświęcenia czytelnicy związkowej, otwartej przy ul. Zwierzynieckiej L. 34. Lokal na czytelnię zawdzięczamy W. P. W. Szołayskiej, która raczyła bezinteresownie ofiarować Związkowi. Muzyka związkowa odegrała kilka kawałków muzycznych. Następnie przemawiali: W. P. W. Szołayska, W. P. H. Dziewicka, kol. Józef Miś, dziękując W. P. Szołayskiej za udzielenie nam lokalu (patrz s. 13). Wieczorem w Domu Robotniczym ul. św. Tomasza 37, z okazji poświęcenia, urządzono amatorskie przedstawienie. Odegrano komedię w 3 odsłonach p. t. „Pochód z pochodniami“.

W uroczystość Matki Boskiej Różańcowej Związek wziął udział w procesyi Różańcowej OO. Dominikanów.

Dnia 20 października Związek urządził w parku Dra Jordana publiczne zawody footballistów związkowych z dwoma drużynami gimnazjalistów. Za staraniem W. P. Hen. Dziewickiej i W. P. Stanisławowej Sikorskiej, komendant załogi krakowskiej J. Eks. Jenerał Steinsberg, zezwolił na muzykę wojskową. Nasi footballiści w grze w piłkę nożną nie ustępowali gimnazystom, a przewyższyli ich zachowaniem reguł. Dochód kilkudziesięciokoronowy przeznaczono na klub footballistów, który na rok 1908 mamy zamiar powiększyć i udoskonalić.

Na Walnem Zgromadzeniu 27 października na wniosek kol. Aleksandra Wnękowskiego uchwalono przystąpić do „Ligi obyczajowej społecznej“, zawiązującej się we Lwowie za staraniem p. Edm. Naganowskiego. Rezolucya uchwalona jest następująca: „Zważywszy doniosłe znaczenie dla całego społeczeństwa a zwłaszcza dla młodzieży rękodzielniczej i fabrycznej „Ligi obyczajności społecznej“ założonej we Lwowie, Polski Związek katolickich uczniów rękodzielniczych w Krakowie nie tylko przyłącza się do tego wielkiego i wzniosłego celu, ale zarazem uprasza, by „Liga obyczajności społecznej“ raczyła także wglądać w straszne i opłakane stosunki obyczajności młodzieży rękodzielniczej i fabrycznej naszego kraju i w zły przykład dawany od starszych po pracowniach i fabrykach ze strony czeladników, a często i majstrów i raczyła przyjąć z pomocą tak duchową i materyalną wydobycia

uczniów rękodzielniczych i młodocianych robotników z dotychczasowej poniżającej niewoli, w jakiej się znajdują z powodu nędzy materialnej i zaniedbania religijno-moralnego". Następnie nad wnioskiem otworzono dyskusję, w której wzięli udział: sam inicjator kol. Aleksander Wnękowski, kol. Jakób Jama, kol. Józef Frączek, wiceprezes K. Binczycki i O. Kuznowicz. Później jednomyślnie wnioski uchwalono. Uchwałę powyższą zakomunikowano inicjatorowi „Ligi obyczajności społecznej” czcigodnemu p. Edmundowi Naganowskiemu, który odpowiedział pięknym i szlachetnym listem, wyłuszczającym w krótkości program i znaczenie akcji etycznej na zasadach Chrystusowych.

W uroczystość Wszystkich Świętych po południu wspólnie zwiedzaliśmy groby na cmentarzu. Na grobie ś. p. H. Jordana pomodliwszy się za spójność jego duszy, zaśpiewaliśmy „W mogile ciemnej“, „Jasna Jutrzenka“ i „Boże coś Polskę“. Po powrocie odbył się koncert muzyczny i monolog p. Wróblewskiego i kol. Józefa Frączka.

Nadeszła uroczystość św. Stanisława Kostki, do której w szczególniejszy sposób w tym roku się przygotowaliśmy, gdyż nie tylko jest główne święto patronalne, ale miało się odbyć poświęcenie nowego sztandaru naszego Związku. Na wniosek Związku Rada szkolna krakowska wszystkich terminatorów miasta Krakowa w niedzielę 17 listopada, jako w uroczystość św. Stanisława Kostki, uwolniła od wykładów szkolnych. Rano wszyscy członkowie wspólnie przystąpili do Komunii św. o godz. 7 na mszy św., odprawionej przez J. Em. Księcia Kardynała w kościele św. Barbary. O godzinie 3 po południu w kościele św. Barbary odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru, którego dokonał Najprz. ks. Biskup Nowak przed ołtarzem św. Stanisława Kostki. W zgromadzonej w oświetlonym kościele zebrali się wszyscy zaproszeni goście, jako ojcowie i matki chrzestne, wśród których zajęli miejsca: c. k. delegat J. W. P. Adam Fedorowicz, J. W. P. Prezydent Juliusz Leo i t. d. i wielu innych ze wszystkich stanów naszego społeczeństwa, następnie kongregacje maryjańskie, stowarzyszenia ze swymi sztandarami i cechami. Ks. Biskup w licznej asyście księży po znakomitej mowie o ważności sprawy terminatorów w naszym kraju i celach Związku dokonał poświęcenia. Później sam pierwszy uderzył młotkiem w srebrny gwóźdź drzewca, a następnie po kolei przystąpili wszyscy zaproszeni goście, delegaci kongregacji, cechów

i stowarzyszeń. Po przybiciu gwoździ wśród śpiewu i muzyki klęczącym Członkom Związku ks. Biskup wręczył sztandar, który po raz pierwszy okazał się publiczności w całej piękności. Sztandar wykonany został w pracowni p. Emilii Pydynkowskiej nie tylko prawdziwie artystycznie, ale pełen znaczenia i myśli. Na jednej stronie na tle czerwonym srebrny orzeł polski, a nad nim w promieniach złoty krzyż, a u spodu napis: „Boże błogosław Ojczyźnie i młodzieży rękodzielniczej“. Na drugiej stronie na tle białym św. Stanisław Kostka klęczący u stóp Matki Boskiej, a u spodu napis: Ratuj nas, ratuj Kostko Stanisławie, mów do Maryi w braci Twojej sprawie!“, a w około zaś prześlicznie z artystem wyhaftowane godła cechów rzemieślniczych. Z kościoła wraz z sztandarem goście i członkowie Związku ulicą Szpitalną udali się do przyozdobionego w chorągwie i kwiaty Domu Robotniczego ul. św. Tonasza 37, gdzie odbył się z okazji poświęcenia uroczysty wieczorek muzykalno-wokalny. Na końcu po serdecznej mowie O. Bratkowskiego „św. Stanisław Kostka a kwestya terminatorów w naszym kraju“, ks. Biskup gościom i całemu Związkowi udzielił arcypasterskiego błogosławieństwa. Zaraz nastąpił podwieczorek dla gości zaproszonych, delegatów i członków Związku w Domu Robotniczym, w czasie którego przemawiali delegaci z Warszawy i Cieszyna, ks. Kanonik Ścisławski z Petersburga, ks. Kuznowicz i t. d. O godz. 7 wieczorem członkowie Związku dla gości urządzili amatorskie przedstawienie: „Mosiek spekulant“, komedia w 3 odsłonach. Ze wszystkich stron z okazji poświęcenia Związek otrzymał życzenia niemal od wszystkich biskupów galicyjskich, od Stowarzyszeń terminatorów krajowych i zagranicznych, jak z Poznania, ze Śląska austr., z Królestwa, z Wiednia, Marienhilfu, z Poczdamu, M. Gładbada i od wielu prywatnych instytucji i osób z kraju.

Wieczór listopadowy z powodu rocznicy powstania listopadowego wypadł dnia 24 listopada bardzo ładnie. Na program złożyły się tak muzyka jak i deklamacye: „Śmierć Padlewskiego“ deklamował kol. Trojanowicz, zwłaszcza bardzo udatnie i z prawdziwym przejęciem deklamował kol. Józef Frączek wiersz „Listopad“. Wieczorem w czytelnicy na ulicy Zwierzynieckiej w obecności wielu akademików, W. P. Szołayskiej, W. P. Dziewickiej i t. d. nastąpiło otwarcie tak zwanych wieczorów oświatowych (patrz str. 14).

O g. 3 po południu 27 listopada odbyło się otwarcie taniej szwalni i cerowni dla terminatorów krakowskich (patrz str. 17).

Pierwsze zebranie pań krakowskich zagań O. Kuznowicz T. J. przemówieniem o społeczno-chrześcijańskim znaczeniu tego dzieła.

W uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny chociaż to przypadała rocznica założenia po zatwierdzeniu przez Namiestnictwo Związku, z powodu braku czasu nie obchodziliśmy jakby sam fakt tego wymagał, tylko na zwykłym zebraniu na sali Dietlowskiej p. prof. Jamrógiewicz miał wykład o głosie i Edisonie. Poczem produkował na fonografie kilkadziesiąt kawałków. Po odczycie przyszedł św. Mikołaj na salę, gdzie wśród ogólnej uciechy Aniołowie rozdawali pierniki a dyabeł różgi. Na końcu O. Kuznowicz miał naukę o nabożeństwie do Matki Boskiej i wszystkim włożył medaliki Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny.

Dnia 15 grudnia w Związku obchodziliśmy imieniny W. P. Henrykowej Dziewickiej, która swą wszechstronną działalnością i poświęceniem zasłużyła sobie na gorącą miłość i wdzięczność ze strony młodych rękodzielników i młodocianych robotników miasta Krakowa. Nie tylko, że na uchwałę Wydziału nie odmówiła prezesostwa Kasy Oszczędności, prezesostwa sekcji oświatowej i taniej pralni i szwalni, ale wszystkie swe siły poświęca tak dla duchowego jak i materialnego podniesienia stanu młodzieży rękodzielniczej. To też cały wieczorek muzykalno-wokalny pełen miłej atmosfery wypadł ku zadowoleniu wszystkich. Niezrównanie pięknie deklamował „Na Olimpie“ H. Sienkiewicza, znany ze swego talentu kol. Aleksander Wnękowski. Wśród wielu gości po raz pierwszy zauważyliśmy poważny zastęp akademików i gimnazystów, którzy zrozumiałwszy dzisiejsze czasy zapragnęli wspólnie pracować dla dobra społeczeństwa naszego, zwłaszcza stanu rękodzielniczego i robotniczego.

Z powodu, że kilku członków nie mogło mieć wigilii ani u rodziców, ani u majstra, więc p. Dziewicka urządziła wigilię dla tych osamotnionych terminatorów we własnem mieszkaniu, gdzie wśród prawdziwie chrześcijańskiego przyjęcia i śpiewu kolęd spędzili miłe chwile, jakby w najwięcej miłym ich domu rodzicielskim.

W drugie święto Bożego Narodzenia odbył się w Związku na sali Dietlowskiej „Wspólny opłatek, drzewko i rozdanie po-

darków, których z prawdziwym poświęceniem nazbierały, gdzie tylko mogły, p. Hen. Dziewicka i p. Stanisława Sikorska. Odczyt „Znaczenie opłatka dla nas Polaków“ miał kol. Wnękowski, wiersz „Wigilia powstańców“ kol. Józef Frączek. Na końcu młodzie koledzy przedstawiali z humorem „Żywą szopkę“. Gości było tak dużo, że obszerna sala nie mogła pomieścić, przeszło 200 osób.

Na tem kończymy krótki i pobieżny wyciąg z życia Związku, a przystępujemy do sprawozdania szczegółowego z działalności Związku pod względem religijnym, narodowym oświatowym, materialnym i zabaw. Doskonały spis wszystkich spraw znajduje się w księgach sekretaryatu.

II. DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU

POD WZGLĘDEM

RELIGIJNYM, OŚWIATOWYM, MATERIALNYM I ZABAW.

A. Pod względem religijnym.

1. Cztery razy członkowie przystąpili wspólnie do spowiedzi i Komunii św.

2. Rekolekcyje w marcu w kościele św. Barbary miał O. Gołąbek T. J.

3. Związek brał udział w uroczystych nabożeństwach 8 razy.

4. Wizytacye kościołów, jak: d. 8 maja wspólne odwiedziny grobu św. Stanisława i t. d., 4 razy.

5. Związek brał udział w procesyi Bożego Ciała i procesyi Różańcowej OO. Dominikanów.

6. W dzień Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny wszyscy otrzymali medaliki Najśw. Maryi Panny.

7. Członkowie brali udział w pogrzebach 3 razy.

8. Zwiedzano cmentarz krakowski 1 raz.

9. Wykładów katechizmowych odbyło się 16, których udzielał z początku ks. Rzepecki T. J., po nim ks. Koska T. J.

10. Wykładów etyczno-religijno-moralnych odbyło się 11 jak:

Zasady Chrystusa są podstawą pracy trwałej i pożytecznej,
O. Kuznowicz T. J.

Złe skutki prywaty dla dobra publicznego, O. Kuznowicz T. J.

Moralność a terminatorzy, O. Kuznowicz T. J.

Stan moralny wśród czeladników, kol. Al. Wnękowski.

Skutki niemoralności, p. Kasper Binczycki.

Poświęcenie koleżeńskie i miłość wzajemna, O. Kuznowicz T. J.

Towarzyskie formy w obcowaniu z drugimi, O. Kuznowicz T. J.

O miłości ojczyzny prawdziwej i chrześcij., O. Kuznowicz T. J.

Braterstwo i równość wszystkich stanów, p. H. Dziewicka.

Nabożeństwo do Matki Boskiej, O. Kuznowicz T. J.

Obowiązek posłuszeństwa, pracy i szacunku terminatorów
względem majstra, O. Kuznowicz T. J.

11. Dwóch przygotowano do I. spowiedzi i Komunii św.

B. Pod względem oświatowym.

1. Wielką zasługę położył Związek, że swymi zabiegami w Krakowie popchnął sprawę szkolną naprzód, by majstrowie uczniów swych według ustawy przem. posyłali do szkoły uzupełniającej. Jest jeszcze dużo do zrobienia pod tym względem. To też Związek i nadal w tej sprawie kulturalnej będzie kroczył naprzód.

2. Wykładów oświatowych odbyło się 30:

Ustawa przemysłowa a terminatorzy, O. Kuznowicz T. J.

Oszczędność a terminatorzy, p. Henrykowa Dziewicka.

Skutki oszczędności dla uczniów rękodzielniczych, kol. Aleks.
Wnękowski.

Szkoła uzupełniająca a terminatorzy, O. Kuznowicz T. J.

Oświata a rękodzielnicy, p. Henrykowa Dziewicka.

Stan rękodzielników w Anglii a w Polsce, p. H. Dziewicka.

Obecna oświata wśród rękodzielników, kol. Jakób Jama.

Reforma wyborcza, p. Tadeusz Masłowski, słuch. Uniw. Jag.

Konieczność brania udziału w głosowaniu, ks. Assmann T. J.

O celach Związku i jego rozwoju, p. Kasper Binczycki.

Siła organizacji, O. Kuznowicz T. J.

Organizacje zawodowe, p. Zgórniak.

O akcyi katolickiej, O. Feliś T. J.

Marya w pieśniach ludowych, O. Bronisław Gilewicz T. J.

Powstanie styczniowe, p. Jan Klimczyk, słuch. Uniw. Jag.

Konstytucja 3 maja, p. Jan Klimczyk, słuch. Uniw. Jag.

Powstanie listopadowe, p. Henrykowa Dziewicka.

Wykład geograficzny o niektórych miastach, ilustr. obrazami świetlnymi, O. Konopka T. J.

Wykład o Rafaelu, ilustr. obr. świetlnymi, O. Konopka T. J.

Architektura w Polsce, wykład ilustr. obrazami świetlnymi, O. Konopka T. J.

Afryka i misye, wykład ilustrowany obrazami świetlnymi, O. J. Rejowicz T. J.

Nasz system słoneczny, wykład astronomiczny, ilustrowany obrazami, O. Hortyński T. J.

Natura głosu i Edison, wykład z demonstracjami, p. prof. gimn. Jamrógiewicz.

Pogląd na historię literatury polskiej od czasów najdawniejszych do A. Mickiewicza, p. Edmund Bulanda, słuch. Uniw. Jag.

O higienie, z demonstracjami, p. Witołd Łaszczyński, słuch. Uniw. Jag.

Anatomia człowieka, z demonstracjami, p. Jan Kloska, słuch. Uniw. Jag.

O Mickiewicu, p. Antoni Strenk, słuch. Uniw. Jag.

Co się dzieje w powietrzu, z demonstracjami, p. Leon Łach, słuch. Uniw. Jag.

O kolejach żelaznych, z demonstr., p. Stanisław Waśkowski, słuch. Uniw. Jag.

Znaczenie opłatka dla Polaków, kol. Aleksander Wnękowski.

3. Dnia 9 czerwca wspólne zwiedzanie Muzeum Narodowego.

4. Czytelnia.

W lipcu b. r. powstała w Związku czytelnia. Członkowie codziennie po pracy i szkole mogą korzystać z pism następujących: „Głos Narodu“, „Czas“, „Nowiny“, „Goniec Polski“, „Dziennik powszechny“ (Warszawa), „Kurier Litewski“ (Wilno), „Katolik-Polak“ (Lublin), „Katolik“ (Śląsk pruski), „Gazeta Cieszyńska“ (Śląsk austr.), „Postęp“, „Robotnik“ (Poznań), „Echo Przemyskie“, „Gwiazdka Cieszyńska“, „Ruch chrześcijańsko-społeczny“, „Przewodnik oświatowy“, „Echo z Afryki“, „Dodatek ilustrowany“, „Wiadomości ilustrowane“, „Praca i wstrzemięźliwość“, „Miesięcznik wstrzemięźliwości“ (Pleszewo).

Nadto co miesiąc każdy z członków za darmo otrzymuje miesięczniki: „Głosy katolickie“, „W obronie prawdy“, „Intencje“.

Ponieważ czytelnia bez energicznego dyżuru nie mogłaby się prawidłowo rozwijać, a terminatorzy z powodu przeszkód nie zależących od nich, nie mogą na godzinę regularnie trzymać dyżuru, więc zaproszono członków Kongregacji Maryańskiej, młodzieży z inteligencji, która chętnie przyjęła na się ten obowiązek. Jest to fakt nie małego znaczenia, gdyż już za młodu zbliżą się do siebie i lepiej się poznają nawzajem, młodzież ucząca się z młodzieżą rękodzielniczą i robotniczą. To zbliżenie przyczyni się także do rozwalania muru chińskiego, tak silnie zbudowanego w naszym społeczeństwie.

Według książki dyżuru, uczęszczających terminatorów tygodniowo, zwłaszcza w piątki i niedziele wieczorem, jest przeszło 100. Nie jest to wiele na 4.000 terminatorów krakowskich, lecz zważywszy brak uświadomienia ze strony samych terminatorów, jako też z powodu przeszkód ze strony wielu majstrów, to i ta liczba daje niezłomną otuchę, że Związek przez swe instytucje oświatowe wiele się przyczynia do podniesienia stanu kulturalnego rękodzielników i robotników.

5. Biblioteka.

W tym roku uporządkowano bibliotekę. — Usunięto wiele książek bez wartości, a zastąpiono pożytecznymi powieściami, dziełami historycznymi, a zwłaszcza treści społecznej. W piątki i niedziele wieczorem wydaje się książki.

6. Wieczory oświatowe.

Zaprowadzono też w Związku w celu ułatwienia nabycia prawdziwej oświaty dla uczniów rękodzielniczych tak zwane wieczory oświatowe w piątki o godz. 8 i w niedziele o godz. 7 wieczorem. Na czele tych wieczorów oświatowych ze strony Związku wydział naznaczył p. Henrykową Dziewicką. Wykładów podjęli się słuchacze Uniw. Jagiel. z Kongregacji Maryańskiej, na czele których ze strony akademików stanął p. Tadeusz Urbańczyk, słuch. Uniw. Jag.

Liczba uczęszczających na te wykłady jednorazowo dochodzi do 50. Zresztą więcej czytelnia pomieścić nie może z powodu

szczupłości lokalu. To też jeden jeszcze z setnych dowodów, jak bardzo na każdym kroku daje się czuć brak własnego domu.

7. Kurs angielskiego i niemieckiego.

Zaprowadzono kursa języka angielskiego dla tych, którzy mają rodziców w Ameryce i do których w przyszłości mają po wyzwolinach jechać. Z kursu angielskiego korzysta 2, którego udziela p. Izabela Sikorska wraz z p. Henrykiem Dziewickim.

Na kursa języka niemieckiego uczęszcza 26 członków, którego udziela czterech akademików i czterech gimnazystów. Każdy z nich po dwóch lub po trzech terminatorów bierze dwa razy tygodniowo na lekcye do własnego mieszkania.

8. Nakładem Związku wyszła broszura: „Kwestya terminatorów w naszym kraju“, którą napisał O. Miecz. Kuznowicz T. J.

C. Pod względem materyalnym.

1. Ubrań rozdano 22.

2. Obuwie otrzymało 19.

3. Bieliznę jak: koszule, kalesony, kołnierzyki i t. d. 18.

4. Zapomogi na mieszkanie 10.

5. Zapomogi na podróż 4.

6. Zapomogi na wpisy 6.

7. Zapomogi na wyzwoliny 4.

8. Zapomogi na obiady 2.

9. Jednorazowych zapomóg drobnych pieniężnych członkom udzielono 50.

10. Związek przyszedł z pomocą przez pożyczki, w małych tygodniowych ratach spłacane w wypadkach 41.

11. Związek wystarał się o stypendya w Arcybractwie Miłosierdzia dla 2 członków.

12. Wystarano się o subwencję u rządu dla 1 członka.

13. Związek umieścił w instytucjach: w Bursie św. Barbary, w Zakładzie ks. Siemaszki, w Pawlikowicach 6 chłopców.

14. Wystarano się o niżki kolejowe lub całkowite uwolnienie od opłaty jazdy w 14 wypadkach.

15. Związek umieścił w praktyce 41 chłopców.

16. Związek pośredniczył w zawarciu umowy 11.
17. Poradę prawną otrzymało 9.
18. Poradę lekarską otrzymało 58.
19. Lekarstwo otrzymało 20.
20. Spraw sądowych przeprowadzono 24.
21. Przed wyzyskiem i złem obchodzeniem się Związek wziął w obronę 174.
22. Polubownie załatwiono sprawę między uczniem a majstrem w wypadkach 10.
23. Delegacyj wysłano w sprawach Związku 9.
24. Porozumiewano się z różnemi władzami, z instruktorem przemysłowym, magistratem i t. p. 78 razy.
25. Korespondencyi przeprowadzono w sprawach członków, Związku i innych terminatorów 362.
26. Związek udzielił porady w rozmaitych sprawach tak członkom, ich rodzicom lub opiekunom, jako też innym terminatorom, pozostającym poza Związkiem 557.
27. Odwiedzin chorych, należących do Związku, w szpitalu lub w domu 26.
28. Kosztem Związku pogrzebów wyprawiono 3.

29. Sekretaryat.

W celu rozszerzenia i ułatwienia działalności Związku, utworzono sekretaryat. Jest to pierwsze stanowisko płatne w Związku. Jak ważną jest ta instytucja w każdej organizacyi, chyba nie potrzeba udowadniać. Sekretaryat podjął kilka podróży po kraju i po Śląsku w celach terminatorских. Wysłał też Związek generalnego sekretarza sekretaryatu za granicę, w celu zbadania i przypatrzenia się urządzeniom stowarzyszeń terminatorских w Austrii i w Niemczech. Środków na koszt podróży przedewszystkiem raczyli udzielić J. Eks. ks. Arcybiskup Biłczewski i J. Eks. ks. Biskup Pelczar. W sekretaryacie pracował p. Józef Swakoń.

30. Tania pralnia.

Z powodu, że wielu terminatorów niema w Krakowie rodziców i z powodu drogiego prania bielizny, wielu członków nieraz dwa i trzy tygodnie dniem i nocą chodziło w brudnej bieliznie, stąd Związek powziął myśl zaprowadzenia taniej pralni,

któraby ułatwiła uczniom rękodzielniczym czyste pranie bielizny. Dzięki p. Włodz. Szołayskiej Związek przyszedł do posiadania maszyny do prania, wskutek czego członkowie zamiast dawniejszej ceny po 14, 16, 18 hal. od koszuli lub kalesonów, w taniej pralni Związkowej po 6 hal. płacą. Wkrótce wyjdzie sprawozdanie z działalności taniej pralni.

31. Tania szwalnia i cerownia.

Pokazało się przy praniu, że bielizna terminatorów jest w opłakany stan, że brak matczynej ręki. Wpadła na pomysł p. Henrykowa Dziewicka założenia taniej szwalni, w którejby nie tylko mogła się cerować podarta bielizna terminatorów, ale także by za tanie pieniądze terminatorzy mogli sobie zakupić bieliznę czy to za gotówkę, czy też na małe spłaty. W tym celu p. Dziewicka wydała odezwę do pań krakowskich z prośbą, by raczyły ze dwie godziny tygodniowo poświęcić się cerowaniu i szyciu bielizny. Rzeczywiście projekt przyszedł do skutku. Zgłosiło się odrazu kilka pań. P. Włodz. Szołayska udzieliła gościnnie swego mieszkania i w każdą środę od godz. 3—5 po południu zbierają się panie. Jest to dzieło wielce dodatnie, zważywszy jak ważnym czynnikiem nawet umoralniającym jest, by chłopiec czysto chodził. Nazwiska pierwszych pań krakowskich biorących udział w tym dziele: p. Henrykowa Dziewicka, p. Włodz. Szołayska, p. Ignacowa Biskupska, p. Wincentowa Berezowska, p. Marya Byszewska, p. Aniela Gniewosz, p. Marya Goleniewska, p. Kramarzyńska, p. Karolina Makowska, p. Marya Sierocka, p. Br. Marya Harsdorfowa, p. Laura Turczynowiczowa, p. Warchowska, p. Wincentowa Wychowska. Jak konieczną i pożyteczną okazała się ta instytucja, to najlepszym dowodem jest to, że zamówienia są tak liczne, że panie nie mogą podołać. Koszule lub kalesony, które w najtańszych sklepach kosztują po 1·80 kor., 3 kor. lub 4 kor., w tej instytucji terminator płaci o połowę taniej i to w lepszym gatunku niż w sklepie.

32. Herbaciarnia.

We wszystkie piątki i niedziele dla uczestników odczytu jest herbata. Kubków porcelanowych, łyżeczek, naczyń na wodę dostarczyła p. Włodz. Szołayska. Za kubek herbaty płaci każdy 2 h.

33. Wreszcie należy nam zaznaczyć w tem miejscu o przychylności wielu osób miasta Krakowa dla naszej sprawy. I tak: porady prawnej bezinteresownie członkom Związku udzielają p. Mecenas L. Caro i p. Br. Olearski. Porady lekarskiej p. Ludwik Wilczyński, który z największą troską i uprzejmością przyjmuje chorych przez Związek wysłanych. W specjalnych chorobach raczyli nie odmówić swej pomocy, i tak: na oczy p. c. k. Radca Wicherkiewicz, na uszy p. prof. T. Browicz, na gardło p. prof. Pieniążek. Wielką też przysługę oddał członkom Związku brat Ignacy Boroń T. J. P. Konstanty Wiszniewski raczył po niższej cenie, a często i za darmo dawać lekarstwa członkom Związku, za co wszystkim WW. PP. Dobroczyńcom cały Związek składa najserdeczniejsze podziękia.

D. Pod względem zabaw.

1. Przedstawień amatorskich 6.
2. Wieczorków muzykalno-wokalnych 6.
3. Wycieczek całodziennych za miasto 5.
4. Ćwiczeń gimnastycznych 38.
5. Popisów gimnastycznych 2.
6. Zabaw na błoniach i w parku Dra Jordana 26.
7. Festyn w parku Dra Jordana 1.
8. Wspólne święcone.
9. Wspólny opłatek.
10. Fotografował się Związek, muzyka, kluby.

11. Zaprowadzono klub footballistów składający się z trzech drużyn: różowych, niebieskich i żółtych. Gra w piłkę nożną nie tylko wielce uprzyjemniła w Związku życie, ale przyczyniła się też do ogłady towarzyskiej. Koszulki kolorowe zawdzięczamy p. Włodz. Szołayskiej. Zabaw w piłkę nożną odbyło się 28.

12. Zaprowadzono śpiew chórówy w kościele OO. Pijarów w niedziele i święta na mszy św. terminatorskiej. Lekcyi śpiewu chórowego udziela p. Józef Winkowski, słuch. Uniw. Jag. Śpiewu solowego lub duetów na wieczorki uczyła p. Zofia Sikorska.

13. Muzyki na dętym instrumentach uczy p. Nikiel, zastępca Jan Gorzelany. Na mandolinach uczył p. Józef Szewczyk.

III. ADMINISTRACYA ZWIĄZKU.

1. **Protektorką Związku nadal pozostaje Jej Ekscelencya Namiestnikowa hr. Krystyna Potocka.**

2. Komisyi opiekuńczej Związku prezesową jest J. W. Pani z książąt Czetwertyńskich Oktawia Mazarakowa.

3. Wydział Związku.

Prezes: O. Stefan Bratkowski T. J.

Wiceprezes I.: O. Mieczysław Kuznowicz T. J.

Wiceprezes II.: Kasper Binczycki.

Sekretarz: Ludwik Bażela.

Zastępca sekretarza: Antoni Dalewski.

Skarbnik: Kasper Binczycki.

Bibliotekarz: Jakób Jama.

Zastępca bibliotekarza: Antoni Dalewski.

Radni:

Aleksander Wnękowski.

Józef Frączek.

Jan Stano.

Roman Jordan.

Jan Cegielski.

Stanisław Celary.

Jan Kołodziej.

Stanisław Trąbka.

Józef Magiera.

Szczepan Sajak.

Józef Miś.

Teodor Broda.

Posiedzeń Wydziału odbyło się 24.

Walnych Zgromadzeń odbyło się 4.

4. Komisya kontrolująca.

P. Iz. Filasiewicz.

P. Wł. Cieszyńska.

Jakób Jama.

5. Kółko amatorskie.

Dyrektorem z początku roku wybranym przez wydział został p. Paweł Hanzel, potem Aleksander Wnękowski, a na końcu Ja-

kóół Jama. Zastępcą dyrektora Roman Jordan. Do komitetu kółka należą: Aleksander Wnękowski, Teodor Broda, Henryk Wrona, Antoni Dalewski, Kazimierz Jarocki i t. d. Komitet kółka w ciągu roku odbył kilkanaście posiedzeń.

6. Czytelnia.

Prefektem czytelní z początku był p. Jan Klimczyk, słuch. Uniw. Jag., następnie wydział mianował p. Józefa Tretiaka z VII. klasy realnej. Zastępcą I. prefekta Jakób Jama, zastępcą II. Antoni Dalewski.

7. Sekcya oświatowa.

Prezesowa p. Henrykowa Dziewicka. Do komitetu należą: p. Tadeusz Urbańczyk, słuch. Uniw. Jag., p. Kasper Binczycki, Józef Miś, Teodor Broda, J. Magiera, L. Bażela.

8. Sekcya zdrowia.

Prezesowa p. Henrykowa Dziewicka, która ma pod swym zarządem tak tanią pralnię, jak tanią cerownię i szwalnię.

9. Herbaciarnia.

Herbaciarnia stoi pod zarządem p. Kasprowej Binczyckiej. Do pomocy należą: Aleksander Wnękowski, T. Broda, Józef Miś, Józef Frączek, Szczepan Sajak.

10. Gospodarz Związku:

Józef Miś, który pod swym zarządem ma cały inwentarz Związku.

11. Chorąży Związku:

Roman Jordan. Asystent I.: Michał Gandera, asystent II.: Marcin Drabek.

12. Przewodniczący klubu gimnastycznego:

P. Stanisław Siczek.

13. Kasa drobnych oszczędności.

Prezesowa p. Henrykowa Dziewicka. Zastępca O. Mieczysław Kuznowicz T. J. Skarbnik p. Kasper Binczycki. Do zarządu należą: Józef Miś, Aleksander Wnękowski.

Sprawozdanie z kasy od założenia 25 marca 1907 roku do 31 grudnia 1907 roku:

Członków 160.

Złożono do kasy kor. 873.—

Wybrano „ 362.—

14. Stan liczbowy członków Związku.

Według ksiąg sekretarskich wszystkich członków według liczby porządkowej jest 367.

Z tego po przekształceniu Stowarzyszenia z „Opieki“ na Związek do końca r. 1906 zapisało się 65. W ciągu roku 1907 zapisało się $367 - 65 = 302$.

Z tych wydano 46.

Wystąpiło ze Związku 22.

Członków nadzwyczajnych 61.

a) Członków honorowych 1: † ś. p. Henryk Jordan.

b) Wszystkich członków założycieli 28.

Z tych w tym roku zapisało się 6:

J. W. P. hr. Tyszkiewicz z Waki (jednorazowo).

J. W. P. Włodzimiera Szołajska (rocznie).

J. W. P. hr. Konstancja Łacka (jednorazowo).

W. P. Fr. Filasiewicz (rocznie).

J. W. P. hr. Franciszek Potulicki (jednorazowo).

J. W. P. hr. Cecylia Żurawska (jednorazowo).

c) Członków wspierających, którzy duchowo lub moralnie cele Związku wspomagają 32.

15. Zebrania.

Sala zebrań Związku jest w szkole im. cesarza Franciszka Józefa I., ul. Dietłowska i róg ul. Zielonej. Nim Związek będzie miał własny lokal, Namiestnictwo tymczasowo zezwoliło na kilkogodzinne używanie tej sali po południu w niedziele i święta. Wszystkich ogółem zebrań odbyło się 62.

IV. SPRAWOZDANIE KASOWE.

I. Fundusz obrotowy.

(Na cele Związku).

A. Dochody.

	Kor. h.
Pozostałość z roku 1906	1044·70
Wpisowe i wkładki miesięczne od członków	122·50
Dochód z „Jasełek“	700·—
Z rocznych wkładek członków założycieli i wspierających	979·23
J. W. P. Wacław Popiel na urządzenie kasy	200·—
J. W. P. Włodzimira Szolayska na urządzenie kasy	100·—
Bractwo Królowej Korony Polskiej	400·—
Na święcone od rozmaitych osób	120·—
Na instrumenta muzyczne od rozmaitych osób	110·—
J. E. Ks. Arcybiskup Bilczewski na podróż zagranicę	100·—
J. E. Ks. Biskup Pelczar na podróż zagranicę	50·—
Zebrane przy poświęceniu sztandaru	1150·—
Panie z Kongregacyi Dzieci Maryi	200·—
Z wieczorków, przedstawień, drobnych ofiar od rozmaitych prywatnych osób	1392·—
Razem	6669·33

B. Rozchody.

Koszta Jasełek	328·10
Za druk statutow	84·—
Koszta urządzenia kasy oszczędności	206·—
Koszta podróży zagranicę	180·—
Instrumenta muzyczne	206·—
Za nowy sztandar i koszta uroczystości poświęcenia	1285·—
Na bibliotekę i czytelnię	108·42
Na zabawy i gimnastykę	221·50
Wycieczki za miasto i podwieczorki	384·26
Utrzymanie sali, tercyana	142·—
Do przeniesienia	3145·28

	Kor.	h.
Z przeniesienia	3145	28
Na fundusz żelazny budowy własnego domu	2193	—
Na cele Związku pod względem materyalnym, jak: na prowadzenie sekretaryatu, wpisy, wyzwoliny, ubrania, zapomogi na podróż, w czasie choroby, drobne wydatki i t. p.	1277	47
Razem	6615	75
Dochód	kor. 6669	33
Rozchód	kor. 6615	75
Pozostałość na rok 1908	kor. 53	58

II. Fundusz żelazny.

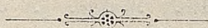
(Na budowę własnego domu).

Z przeniesienia przy końcu 1906 roku	3820	—
Procent z Banku od 29/V 1906 do 1/I 1907	50	—
J. W. P. Jan Mańkowski z Sachinki	2180	—
J. W. Hr. Irena Jezierska	100	—
J. O. Księżna Kon. Sanguszkowa	200	—
J. W. P. Namiestnikowa hr. Potocka	200	—
Przew. Książd Piotr Mańkowski	200	—
J. W. Hr. Tyszkiewicz z Waki	100	—
N. N.	100	—
Z funduszu jubileuszowego Ks. Bratkowskiego	1200	—
J. W. Hr. Konstancja Łącka	100	—
Z funduszu obrotowego Związku	2193	—
Procent z Banku od 1/I 1907 do 31/XII 1907	57	—
J. W. Hr. Franciszek Potulicki	100	—
J. W. Jadwiga Borowska	50	—
J. W. Cecylia Żurawska	100	—
Razem	10750	—

Kończąc sprawozdanie z działalności Związku za rok 1907 możemy otwarcie powiedzieć, że pole do pracy jest wielkie przed nami, że bardzo wiele jest jeszcze do zrobienia lub udoskonalenia tego, co się zrobiło. Trudności są tak ze strony samych za-

niedbanych i nieuświadomionych terminatorów, jak nawet ze strony tych, którzyby prawdziwie przedewszystkiem powinni pomagać. Ale te trudności, ufamy Bogu, sama zbożna działalność Związku pokona.

Lecz najwięcej w tej pracy daje się odczuć na każdym kroku brak własnego domu, brak własnego ogniska, gdzieby cała praca mogła się skupić i utrwalić na trwałych podstawach i skądby w całej pełni mogła dotrzeć działalność Związku do wszystkich tak duchowych jak materyalnych potrzeb młodzieży rękodzielniczej i robotniczej. Stąd ktokolwiek przeczytawszy to sprawozdanie, może czemkolwiek się przyczynić do budowy domu dla katolickich terminatorów miasta Krakowa, niech przyłoży rękę do tego zbożnego i arcypożytecznego dzieła i niech będzie przekonany, że przez to przyczyni się, że Związek stanie się wówczas silnym, potężnym, wzorem dla drugih i chlubą społeczeństwa... niech będzie przekonany, że przez to przysłuży się spawie Kościoła świętego i dopomoże do utrwalenia ładu społecznego.



Zawiadamia się, że nakładem Związku wyszła z druku broszura p. t.:

„Kwestya terminatorów w naszym kraju“

i jest do nabycia w redakcyi „Postępu“ ulica św. Tomasza 37 i w krak. księgarniach Gebethnera i Spółki Wyd. Polskiej, rynek gł. Cena 30 hal.



Członkowie Polskiego Związku
katolickich Uczniów Rękodzielniczych

pod wezwaniem

Św. STANISŁAWA KOSTKI

odegrają

w Niedzielę dnia 13. stycznia 1907 r.

w Sali Strzeleckiej

w Krakowie, przy ul. Strzeleckiej l. 18.

„Do Betleem“

Jasełka w dwóch aktach,

ze współudziałem orkiestry mandolinowej założonej
przez p. Tadeusza Pochwalskiego,

na które ma zaszczyt zaprosić

X. Bratkowski T. J.

Prezes Związku.

Początek o godzinie 5. wieczorem.



Program na następnej karcie

2547



Nationalbibliothek Berlin, Preussische
Bibliothek

Verzeichnis der
Bücher

Wien, den 15. November 1887

an die
Bibliothek

in der
Bibliothek

„No. 1887“

Verzeichnis der
Bücher

an die
Bibliothek

A. Brakowski T. 1.

1. Band

Postzahl 5. Wenzel

Postzahl 5. Wenzel

PROGRAM.

1. AKT I. Przed narodzeniem Chrystusa Pana. — Tęsknota ludzkości za Zbawcą świata.
2. AKT. II. Po narodzeniu Chrystusa Pana. — Hołd świata Boskiemu Dzieciątku.
3. „Przy żłóbku“, wiersz, wygłosi kol. Al. Wnękowski.

W przerwach orkiestra mandolinowa odegra
następujące utwory:

Na wstępie: J. Offenbach — „Melodramat i Barcarolla“.

Między I. i II. aktem: J. Grieg — „La mort d'Ise“.

J. Offenbach — „Entr' Acte“.

Przed deklamacją: „Wieniec polski“.

CENA BILETÓW.

Pierwsze krzesła 4 kor. — Środkowe 2 kor. — Ostatnie 1 kor. — Miejsce stojące dla starszych 40 hal. — Dla młodszych 20 hal. — Dla uczniów rękodzielniczych nie należących do Związku 10 hal.

Wszelkie datki przyjmuje się z wdzięcznością. Cały dochód przeznaczony na cele Związku i zakupno własnego domu.

PROGRAM

1. ART I: Introduction to the Study of the History of the United States — Lecture 1: The Founding of the Nation — 10:00 AM
2. ART II: The American Revolution — Lecture 2: The Declaration of Independence — 11:00 AM
3. ART III: The American Civil War — Lecture 3: The Emancipation Proclamation — 12:00 PM
4. ART IV: The American West — Lecture 4: The Gold Rush — 1:00 PM
5. ART V: The American South — Lecture 5: The Reconstruction Era — 2:00 PM
6. ART VI: The American Midwest — Lecture 6: The Industrial Revolution — 3:00 PM
7. ART VII: The American Northwest — Lecture 7: The Great Depression — 4:00 PM
8. ART VIII: The American Southwest — Lecture 8: The New Deal — 5:00 PM
9. ART IX: The American Northeast — Lecture 9: The Cold War — 6:00 PM
10. ART X: The American West Coast — Lecture 10: The Vietnam War — 7:00 PM

GENERAL INFORMATION

The program is designed to provide a comprehensive overview of the history of the United States. It is suitable for students of all levels, from high school to college. The program is divided into ten parts, each focusing on a different aspect of American history. The lectures are presented in a clear and concise manner, with a focus on the key events and figures of each period. The program is available in both English and Spanish. For more information, please contact the program coordinator at (555) 123-4567.

2547

Program

4289



Polski Związek
katolickich Uczniów rękodzielniczych

ma zaszczyt zaprosić

W. P.

na

Uroczysty Wieczór

z okazji

10-ciolecia założenia „Opieki św. Stanisława Kostki
nad terminatorami” w Krakowie

który odbędzie się

w niedzielę, dnia 12. maja 1907 r., o godzinie 5 popoł. w sali
szkoły im. ces. Franciszka Józefa ul. Dietłowska i róg Zielonej.

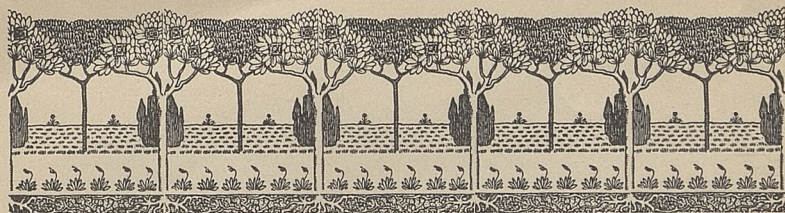
Za Związek:

Jan Puternicki
sekretarz.

X. Bratkowski T. J.
prezes Związku.

Program na następnej karcie.

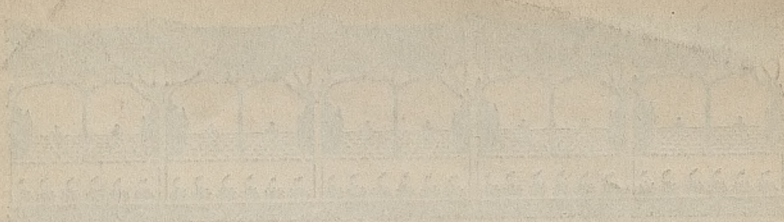




Program:

1. Muzyka Związkowa.
2. Sprawozdanie z działalności 10-letniej „Opieki św. Stanisława Kostki nad terminatorami“
p. Wiceprezes *K. Bińczycki*.
3. Muzyka.
4. „Trzy krzyże“ wiersz — wygłosi
kol. *Aleksander Wnękowski*.
5. Muzyka.
6. „Chwała Maryi w pieśniach narodu Polskiego“, odczyt
ks. *Bronisław Gilewicz T. J.*
7. Muzyka.
8. „Potęga wspólnej pracy“ — wiersz, wygłosi
kol. *Jan Gorzelany*.
9. Muzyka Związkowa.





Program:

1. Muzyczny Zwój...
2. Spis treści...
3. ...
4. ...
5. ...
6. ...
7. ...
8. ...
9. ...